



Wawrzyniec

e-mail: parafia.rogozno@gmail.com

<http://www.rogozno.diecezja.lublin.pl>

26 września 2021 r. 14(256)/2021



XXVI Niedziela zwykła,

26 września

Oby tak cały lud Pana prorokował! (Lb 11,29)

Mojżesz nie miał o to pretensji. Stwierdził to bardzo jasno. Kiedy Eldad i Medad otrzymali Ducha Bożego i prorokowali, chociaż nie należeli do siedemdziesięciu starszych ludu zebranych wokół namiotu spotkania, aby prorokować, Mojżesz nie widział w tym żadnej niestosowności.

Dlaczego? Ponieważ duch i uniesienie prorockie pochodziło od Boga, a nie od Mojżesza. To nie Mojżeszowi miały przynieść chwałę dary duchowe wylane na starszych Izraela, ale Panu. Jak sam powiedział, byłby szczęśliwy, gdyby cały lud Pana prorokował! Byłby zachwycony, gdyby wszyscy weszli w tak bliski kontakt z Panem jak on i swobodnie przekazywali Jego słowo. My, jak Jozue, któremu nie podobało się prorokowanie Eldada i Medada, czasami mamy ochotę dyktować Bogu, w jaki sposób ma działać w życiu innych ludzi. Mojżesz uczy nas otwartości na to, że Pan może działać w zupełnie niespodziewany sposób.

Podobnej nauki udziela Jezus swoim uczniom w dzisiejszej Ewangelii. Kiedy skarżą się, że ktoś, kto nie chodzi z nimi, w imię Jezusa wyrzuca złe duchy, Nauczyciel mówi, żeby się tym nie przejmowali. Bóg działa także i przez tego człowieka.

Często my, jak uczniowie, uważamy, że Bóg powinien działać według konkretnego scenariusza, a jeśli tak się nie dzieje, czujemy się zagrożeni. Jednak Jezus powiedział: „Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami” (Mk 9,40). Wskazał uczniom szersze horyzonty, aby w przyszłości umieli rozpoznawać działanie Ducha Świętego i z Nim współpracować. Ta postawa okazała się szczególnie ważna, gdy w Jezusa zaczęli wierzyć poganie.

Bóg patrzy na różne sytuacje inaczej niż my. Nas może obciążać opór przed zmianą czy niechęć do bycia zaskakiwanym. Ale Bóg tak bardzo pragnie działać w życiu ludzi i wylewać na nich swego Ducha, że wykracza poza nasze scenariusze. Kwestionuje nasze ciasne poglądy. I jest to bardzo pozytywne.

„Panie, poszerzaj moje horyzonty, abym mógł rozpoznać Twoje działanie.”



XXVII Niedziela zwykła,

3 października

Lecz na początku stworzenia... (Mk 10,6)

Czy wolno mężowi oddać żonę?" - zapytali Jezusa faryzeusze, zamierzając wpędzić Go w pułapkę. Każdy wiedział, że Mojżesz dopuszczał rozwody i w społeczności żydowskiej były one na porządku dziennym. Jezus jednak przejrzał ich zamiary i nie dał się wciągnąć w czczą polemikę. Zamiast tego przypomniał im rajski ogród, czas przed Mojżeszem, zanim jeszcze grzech wszedł na świat. Odpowiedział im: „Na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę (...) i będą oboje jednym ciałem” (Mk 10,6.8). Skupiając się na tym, co wolno, faryzeusze postawili niewłaściwe pytanie. Prawdziwe pytanie brzmiało: Jaki był zamysł Boży?

Wszyscy mamy skłonność do patrzenia na sprawy ze swojego punktu widzenia i do koncentrowania się na drobiazgach: co wolno, a czego nie wolno; kto ma rację, a kto jej nie ma. Jednak Jezus chciał, by Jego słuchacze spojrzeli szerzej, by zobaczyli wielki, wspaniały plan Boga - i tego samego pragnie dla nas.

Boży zamysł dla małżeństwa jest o wiele większy niż to, żeby czynić dobro, a unikać zła. Chodzi w nim o twórczą, wierną, ofiarną miłość. Chodzi o to, że Bóg łączy w jedno mężczyznę i kobietę, którzy oboje potrzebują Jego łaski. Chodzi o odbicie obrazu Boga, objawienie Jego doskonałej miłości poprzez zwyczajną, niedoskonałą miłość męża i żony. Małżeństwo ma być pięknym obrazem relacji miłości i wierności, jaką Bóg pragnie nawiązać z każdym ze swoich dzieci.

Jezus chce, abyśmy podnieśli wzrok i zobaczyli wielkość Bożego planu powziętego od początku. Nasze doświadczenia miłości rodzinnej są dalekie od tego ideału, ponieważ wszyscy jesteśmy grzesznikami. Jednak mimo to nasze rodziny mogą być piękne i oddawać chwałę Bogu. Nawet trudne małżeństwa i rozbite rodziny wciąż mogą być oknem, przez które prześwituje miłość Boga. Ona prześwieca przez nas jak przez witraż i kieruje ku Temu, który nas stworzył. Ponieważ „u Boga wszystko jest możliwe” (Mk 10,27)

MOJA DROGA OD WŚCIEKŁOŚCI DO PRZEBACZENIA

Bóg pomógł mi się uporać ze stratą córki

„To na razie” - powiedziałam do Tammy, najstarszej z moich trojga dzieci. Mąż i ja, wraz z pozostałą dwójką wracaliśmy do domu z meczu piłkarskiego w szkole średniej, podczas gdy Tammy z grupą przyjaciół ruszała na szkolną zabawę. Miała siedemnaście lat i mnóstwo marzeń. Grała na pianinie i klarncie, wybrano ją do drużyny koszykarek, była też jedną z najlepszych uczennic w klasie. Marzyła, że zostanie pilotką albo lekarką. Nie byłam absolutnie przygotowana na to, że tego wieczora zapuka do naszych drzwi kierowca karetki pogotowia. Oznajmił nam, że pijany kierowca wjechał w tył samochodu, którym jechała Tammy. Samochód stanął w płomieniach i Tammy zginęła na miejscu. Byłam zdruzgotana. Zamiast myśleć o maturze i studiach mojej najstarszej córki, musiałam organizować jej pogrzeb. Na pogrzebie trumna była zamknięta, ponieważ ciało Tammy zostało spalone tak bardzo, że było nie do poznania. Świadomość, że nie mogę jej nawet zobaczyć, była nie do zniesienia. Nie byłam w stanie wytrwać do końca uroczystości. Na miejscu pochówku po prostu pochyliłam się nad trumną złożyłam mojej córce ostatni pocałunek, powiedziałam: „Kocham cię” i odeszłam. Po pogrzebie mój ból nie ucichł, ale jeszcze się nasilił. Pielęgnując swoje emocjonalne rany, postanowiłam złożyć nadzieję w wymiarze sprawiedliwości. Chociaż nic nie mogło wrócić życia mojej córce, uznałam, że mogę liczyć przynajmniej na to, iż sąd ukarze człowieka, który spowodował jej śmierć. Gdy jednak sędzia zawyrokował, że kierowca - człowiek imieniem Ryszard - ma odsiedzieć rok w miejscowym więzieniu, z prawem codziennego wychodzenia do pracy, poczułam się całkowicie przegrana.

TRUDNA DROGA DO UZDROWIENIA

Przez cały kolejny rok mój ból rósł i wymykał się spod kontroli. Wiele razy uczucie wściekłości czy smutku wychodziło na powierzchnię, gdy najmniej się tego spodziewałam. Czasami pogrążona w uzalaniu się nad sobą płakałam całymi dniami. Udawałam, że jest mi już lepiej, ale w rzeczywistości czułam, że moje życie straciło sens. Trzy lata po śmierci Tammy uznałam, że nie jestem w stanie dłużej znosić tego bólu; miałam ochotę odebrać sobie życie.

Te mroczne myśli przeraziły mnie i w rozpaczy zawołałam do Boga: „Panie, daj mi kogoś, z kim mogłabym porozmawiać, zanim podejmę jakiś radykalny krok”. Natychmiast przyszedł mi na myśl ks. Konrad, nasz proboszcz. Był w naszej parafii od niedawna i nie znałam go dobrze. Mimo to wzięłam do ręki telefon. Powiedziałam, że bardzo się męczę i potrzebuję, by ktoś mnie wysłuchał. Ksiądz odrzekł, że właśnie ma czas i mogę od razu przyjechać do kościoła.

Ks. Konrad wysłuchał uważnie mojej historii. Następnie zapytał, czy nie rozważyłabym wyjazdu na rekolekcje. Nie rozumiałam, w jaki sposób może mi to pomóc, ale nie widziałam żadnego innego wyjścia. Zgodziłam się.

„NAPISZ TO WSZYSTKO”

Jadąc do ośrodka rekolekcyjnego wiedziałam tylko trzy rzeczy: miały to być ośmiodniowe rekolekcje w ciszy, moim kierownikiem miał być brat Bill i wszyscy uczestnicy mieli się zgromadzić w kaplicy o godzinie 19.00. Kiedy przedstawialiśmy się, powiedziałam, kim jestem i gdzie chodzę do kościoła. Następnie z twarzą zalaną łzami dodałam: „Potrzebuję wiele modlitwy”.

W którymś dniu rekolekcji siedziałam na ławce nad stawem, gdy przyszedł mi na myśl kierowca, który zabił Tammy. Natychmiast zaczął narastać we mnie gniew. Wstałam i zaczęłam okrążyć staw. Przyspieszając coraz bardziej, zaczęłam wyrażać swój gniew słowami. Mówiłam coraz głośniejsze, mój gniew przerodził się w furję, a moje kroki w tupot. Z każdym kolejnym okrążeniem krzyczałam coraz głośniejsze.

W końcu opadłam z powrotem na ławkę. Wtedy usłyszałam wewnętrzny głos, który mówił: „Teraz idź i napisz to wszystko”. Poszłam do pokoju i napisałam 13-stronicowy list do Ryszarda. Następnego dnia przeczytałam swój list bratu Billowi. Wysłuchał go z uwagą, po czym polecił mi poprosić Jezusa, aby pomógł mi go przeredagować. Zgodziłam się spróbować. Choć jednak prosiłam Pana o pomoc, przez cały dzień nic nie usłyszałam. Spacerowałam. Pływałam. Słuchałam. Czytałam Pismo Święte. Czekałam. Nic się nie stało.

Następnego ranka o godzinie 5.00 obudziłam się myśląc o Ryszardzie - tylko tym razem były to dobre, pełne przebaczenia myśli. Nie podobało mi się to! Wiedziałam, że powinnam zabrać się za przeredagowanie listu, ale walczyłam z tym. „Panie, nie jestem w stanie tego zrobić” - powtarzałam.

Wreszcie zdecydowałam się jednak zaufać Panu i bratu Billowi. Kiedy pisałam, ogarnęło mnie współczucie w stosunku do Ryszarda i jego rodziny - oni także musieli cierpieć. Potem rozplakałam się. Ale tym razem był to już inny płacz. Moje łzy nie były wywołane bólem, ale Bożą miłością. Bóg pragnął, abym żyła w pokoju i dał mi go, gdy przebaczyłam człowiekowi, który zabił moją córkę. Później tego dnia usiadłam na tej samej ławce nad stawem. W miejsce gniewu i bólu pojawiła się we mnie radość i energia. Wreszcie byłam w stanie przyjąć miłość Bożą.

PRZEBACZENIE DAJE WOLNOŚĆ

Tammy zginęła trzydzieści lat temu. Od czasu rekolekcji żyję wolna od gniewu i nienawiści w stosunku do Ryszarda. Wciąż tęsknię za Tammy, zwłaszcza w dniu jej urodzin oraz w rocznicę jej śmierci. Robię dla niej tort urodzinowy i regularnie odwiedzam jej grób. Wspominam o niej na spotkaniach rodzinnych. Jednak mój ból jest krótkotrwały i nie tak intensywny jak kiedyś.

Staram się teraz przeżywać jak najpełniej każdy dzień i nie zamartwiać się przyszłością. Przebaczenie otworzyło mi drogę do życia w pokoju.

PAT BLUTH

W dniu dzisiejszym odbywa się liczenie wiernych obecnych na Mszy św. i przyjmujących komunię św.

Dziękujemy za ofiary złożone na tacę w dniu dzisiejszym, są one przeznaczone na potrzeby Seminarium Duchownego w Lublinie.

W środę 29 września przypada święto Św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała.

1 października przypada w pierwszy piątek. Spowiedź pierwszopiątkowa rozpocznie się od godz. 16:15. Zapraszam szczególnie dzieci komunijne i młodzież, która przygotowuje się do sakramentu bierzmowania.

Ks. Sebastian w piątek 1. października będzie odwiedzał chorych i samotnych według ustalonego porządku.

W miesiącu październiku nabożeństwa różańcowe będą odprawiane codziennie po Mszy św. o godz. 17:00. Po każdym różańcu będą rozdawane obrazeczki dla dzieci. Kto zgromadzi odpowiednią ilość na koniec miesiąca otrzyma nagrodę od Ks. Sebastiana.

W pierwszą sobotę miesiąca października 2.X zapraszam na różaniec fatimski i Mszę św. ku czci Niepokalanego Serca NMP o godz. 8:00. W tym miesiącu szczególnie modlimy się za kółko różańcowe pw. MB Fatimskiej z Kobyłek.

W niedzielę 5 października zamiast kazania będziemy się modlić przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, a o godz. 11:45 zapraszam na wypominki roczne.

Pierwszy czwartek miesiąca przypada dopiero 7 października. W tym dniu ks. proboszcz będzie odwiedzał chorych i samotnych. Adoracja przed Najświętszym Sakramentem rozpocznie się o godz. 15:30, natomiast wspólne uwielbienie Boga przy różańcu po Mszy św.

Taca zbierana 10 października będzie przeznaczona Fundusz Papieski „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, natomiast 17 października na inwestycje w parafii.

Darowizny

Barbara Gwiazda	50,00 zł
Grażyna Szelepusta	100,00 zł
żyrandole	0,00 zł
Maria Klepka sprzątanie	50,00 zł
Marian Robak	200,00 zł
Jerzy Jach	100,00 zł
Jan Karaś	100,00 zł
sprzątanie Celina Szymańska	100,00 zł
sprzątanie Marzena i Mariusz Kozieł	100,00 zł

Gratulujemy w rocznicę ślubu!

Barbara i Ireneusz Aleksandrowicz-55, Lilla i Jan Trawiński-53, Lucyna i Marian Tkaczyk-48, Urszula i Zbigniew Lipski-46, Krystyna i Zenon Piskorski-45, Justyna i Wiesław Szymaniak-45, Genowefa i Jan Skruszeniec-44, Jadwiga i Bogdan Pągowski-44, Celina i Józef Dutkiewicz-42, Barbara i Zygmunt Karpiński-40, Renata i Mirosław Zalewski-39, Ewa i Jerzy Marko-39, Grażyna i Tadeusz Grzeziuk-39, Halina i Krzysztof Klimkiewicz-38, Bożena i Marek Nawrocki-36, Urszula i Janusz Stachowicz-36, Anna i Józef Olesiuk-35, Małgorzata i Bogdan Siedlecki-35, Wioletta i Dariusz Przystupa-34, Beata i Jacek Przybylski-33, Małgorzata i Janusz Kuśmierz-32, Anna i Jan Frąk-32, Halina i Sławomir Karpiński-29, Agnieszka i Marian Bednarski-28, Danuta i Henryk Szpitun-28, Wiesława i Tadeusz Sarzyński-28, Alicja i Piotr Nawrocki-28, Monika i Adam Tyburek-26, Arletta i Grzegorz Kościński-25, Alicja i Andrzej Paczkowski-24, Agnieszka i Piotr Szczeza 23, Katarzyna i Piotr Ośko-22, Katarzyna i Grzegorz Mitura-22, Anna i Artur Łysiak-21, Wioletta i Jacek Środek-21, Agata i Wojciech Kurlak-20, Katarzyna i Marcin Goral-20, Anna i Artur Gajos-20, Grażyna i Andrzej Kruk-19, Honorata i Marcin Mazurek-16, Magdalena i Arkadiusz Ożóg-15, Agata i Piotr Karaś-14, Aldona i Tomasz Wach-14, Karolina i Marcin Kurlak-14, Kinga i Andrzej Pierepienko-13, Agnieszka i Piotr Barczak-13, Justyna i Jarosław Żrubek-13, Wioletta i Piotr Panasiuk-12, Ewa i Paweł Pudwel-12, Justyna i Piotr Kołodziej-12, Marzena i Paweł Piskorski-11, Anna i Andrzej Maszewski-11, Wioletta i Sebastian Nawrocki-9, Bernadeta i Grzegorz Matraszek-9, Ewa i Łukasz Wasilewski-9, Bernadetta i Grzegorz Dziadko-9, Małgorzata i Andrzej Dubaj-8, Anna i Piotr Palejczuk-7, Sylwia i Jarosław Gajos-7, Andżelika i Dariusz Sernacki-6, Aneta i Zbigniew Kubiak-6, Anna i Tomasz Karaś-6, Małgorzata i Dominik Jaszuk-5, Ilona i Łukasz Drabik-5, Anna i Bartosz Karaś-4, Urszula i Adam Kirejczyk-3, Milena i Aleksander Olesiuk-2, Milena i Adam Bielecki-1.

Wspominamy rocznice śmierci

Dudek Jan-30, Szponar Maria-30, Juniewicz Jan-30, Karpińska Barbara-29, Włodarski Jan-29, Tyda Lucjan-28, Tołłoczko Marek-28, Synal Roman-28, Jedut Eugeniusz-28, Gajos Stanisława-27, Zabłotny Leszek-27, Gryzio Józef-26, Kafarski Jan-26, Pruchniak Janina-26, Czerkawski Walerian-25, Szczeza Eugenia-24, Niecko Józef-23, Książek Tadeusz-22, Elert Aleksander-20, Wojtasiewicz Stanisław-19, Tkaczyk Józef-19, Lech Stefania-18, Brożek Stanisław-17, Cieszek Eugeniusz-17, Wieczorek Józef-17, Gański Henryk-17, Murak Stefan-16, Buczak Marianna-15, Olszewski Jan-15, Szymaniak Helena-15, Kasprzak Ryszard-14, Słowik Władysław-14, Bakun Mikołaj-14, Paczkowski Jan-14, Sowiński Stanisław-14, Robak Kazimierz-14, Kłoz Marianna-13, Baczyńska Stanisława-13, Dubaj Stanisław-13, Stachański Witold-12, Kossowska Kordula-12, Zielińska Marianna-12, Chaciński Roman-11, Jesionek Leonarda-11, Lech Henryk-11, Jósko Czesław-11, Chochół Wiesław-10, Włosek Tadeusz-10, Kowalczyk Mirosław-10, Pierepienko Tadeusz-9, Koperczak Henryk-9, Aleksandrowicz Leszek-9, Kowalczyk Michalina-8, Mroczek Genowefa-8, Ołtuszyk Stanisława-8, Gołębiowska Krystyna-7, Szelepusta Danuta-7, Bieniek Monika-6, Staniak Wojciech-6, Kawerski Stanisław-4, Korona Danuta-4, Szafran Janina-4, Pyła Witold-3, Golonka Jadwiga-3, Werduch Jan-3, Osiński Mirosław-3, Radko Helena-2, Kaczorowski Czesław-2, Mazowiecki Leszek-1, Sernacki Robert-1.

Dobry Jezu, a nasz Panie...

<p>Niedziela, 26 września 9:00 †Stanisław Pająk 5mc; †Ryszard Trębicki 24r; †Maria Joško 8r, Wojciech, Wiktoria Joško, Kazimiera, Antoni Kabaciński; †zmarłych z rodziny Wowra i Kiejnich; †Genowefa Wójcik 1r, Mieczysław Wójcik; †Władysława Tchórzewska – zam. Korona; †Jan Pyła – zam. rodzina; †Irena Kuta.</p> <p>12:00 Za parafian O błogosławieństwo Boże dla Alicji Chrzest Bartłomiej Czepiński, Julian Pająk</p> <p>16:30 Różaniec 17:00 †Anna Biskupska 1r</p> <p>Rozplucie 10:30</p> <p>Poniedziałek, 27 września 16:30 Różaniec 17:00</p> <p>Wtorek, 28 września 16:30 Różaniec 17:00 O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Pauliny Dziadko w 16 urodziny</p> <p>Środa, 29 września 16:30 Różaniec 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Marianna Jaroszek 30dz</p> <p>Czwartek, 30 września 7:30 brak intencji 16:30 Różaniec 17:00 †Michalina, Adam, Walerian, Piotr, Kazimierz, Katarzyna, Janina, Józefa, Wojciech z rodz. Stemplów; Józef, Marianna, Jan z rodz. Sułek, Paweł Sułek</p> <p>Piątek, 01 października I-szy piątek miesiąca 7:30 brak intencji 16:30 Różaniec 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Władysława Tchórzewska – zam. rodz. Paluch i Grzegorowicz</p> <p>Sobota, 02 października I-SZA SOBOTA MIESIĄCA 8:00 Różaniec fatimski Msza św. ku czci Niepokalanego Serca NMP Kółko różańcowe pw. MB Fatimskiej z Kobyłek 17:00 †Teodor Sawicki Różaniec</p>	<p>Niedziela, 03 października I-SZA NIEDZIELA MIESIĄCA 9:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo dla Mileny i Adama Bieleckich w 1 rocz. ślubu 11:45 WYPOMINKI ROCZNE 12:00 Za parafian †Helena Słowik 6mc, Jan Słowik 14r; †Michał Mitura (im); †Władysława Tchórzewska – zam. Kazimierz Zabłotny z rodz.; †Wiktor Saczewa, Stanisław Rola, Wiktoria Rola i Wiesław Rola; †Jadwiga Golonka 3r 17:00 †Józefa, Władysław Kiejnich; Mikołaj Bartnik, Zofia, Anna, Krystyna i Stanisław, Franciszek, Mieczysław, Franciszek z rodz. Krasuckich Różaniec</p> <p>Rozplucie 10:30 O Boże błogosławieństwo dla Barbary i Ireneusza Aleksandrowiczów z okazji 55 rocz. ślubu</p> <p>Poniedziałek, 04 października 17:00 †Agnieszka, Wiktoria, Stanisław Skruszeniec; Władysława i Władysław Szostek, Irena i Mieczysław Czaplarscy Różaniec</p> <p>Wtorek, 05 października 17:00 †Józef Nowak r. Różaniec</p> <p>Środa, 06 października 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Józef Tkaczyk, Jan Tkaczyk Różaniec</p> <p>Czwartek, 07 października I-szy czwartek 7:30 brak intencji 15:30 Wystawienie Najświętszego Sakramentu 17:00 †Wiktoria i Stanisław Skruszeniec Różaniec</p> <p>Piątek, 08 października 7:30 brak intencji 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Henryk Koperczak 9r Różaniec</p> <p>Sobota, 09 października 7:30 †Marian Zabłotny 17:00 brak intencji Różaniec</p>	<p>Niedziela, 10 października 9:00 †Ryszard Czubacki, Jan Czubacki; †Marianna Jaroszek – zam. córka Janina z rodz.; †Władysława Tchórzewska 1mc; †Aniela Woźniak, Eugenia, Jan, Józefa Deutry 12:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Anny z ok. urodzin oraz całej rodziny Wowra; O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Magdaleny i Arkadiusza Ożóg w 15 rocz. ślubu Chrzest Zuzanna Gromadzka 17:00 brak intencji Różaniec</p> <p>Rozplucie 10:30 †Karolina Niedzielska, Marianna i Stanisław Klimek; †Czesław, Helena i Józef Paczkowscy; †Jan, Sławomir, Helena i Czesław Paczkowscy; Helena, Stanisław, Zenobiusz Kusiński</p> <p>Poniedziałek, 11 października 17:00 brak intencji Różaniec</p> <p>Wtorek, 12 października 17:00 brak intencji Różaniec</p> <p>Środa, 13 października 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Jan Pyła 30dz Różaniec</p> <p>Czwartek, 14 października 7:30 brak intencji 17:00 †Paweł Sułek – zam. żona z dziećmi Różaniec</p> <p>Piątek, 15 października 7:30 brak intencji 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Genowefa Saczewa Różaniec</p> <p>Sobota, 16 października 7:30 †Eugeniusz Jedut 28r 17:00 †Jan Juniewicz 30r Różaniec</p> <p>Niedziela, 17 października 9:00 †Władysława Tchórzewska 30dz; Teresa i Czesław Kaczorowscy; †Maria Robak; †z rodz. Mroczków: Stanisław, Genowefa, Marianna, Wawrzyniec, Maria Kochanowska, Eugeniusz Samczuk, Mieczysław Duda, Janina Leon; †Stanisława Piskorz 13r, Jan Piskorz 9r; †Kazimierz, Hipolit Mikołajewski 12:00 Za parafian 17:00 †Jan Kunach 7r Różaniec</p> <p>Rozplucie 10:30 †Aleksander Elert 20r</p>
---	--	--